

KOMENDANTEM SOP ZOSTANIE OFICER Z ABW?

Służba Ochrony Państwa formalnie nie ma dziś komendanta. Jego obowiązki, zgodnie z decyzją szefa MSWiA, pełni płk Krzysztof Król. Poszukiwanie odpowiedniego kandydata, trwa od 26 lutego, kiedy to ówczesny szef formacji gen. bryg. Tomasz Miłkowski, złożył rezygnację z zajmowanego stanowiska. Jak donosi tvn24.pl, na stanowisko Komendanta SOP przymierzany jest wysoki oficer ABW. Zdaniem dziennikarzy poważnie rozważana jest kandydatura Radosława Żebrowskiego - obecnie dyrektora inspektoratu wewnętrznego w Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Decyzja o odejściu z SOP, jaką pod koniec lutego podjął ówczesny szef formacji gen. bryg. Tomasz Miłkowski, była niemałym zaskoczeniem dla środowiska. Jak podkreślił tuż po odejściu Miłkowskiego, wiceszef MSWiA Jarosław Zieliński, "pan komendant zdecydował się odejść ze względów osobistych i skorzystać z przysługujących mu uprawnień emerytalnych". Niedługo po informacji o dymisji Miłkowskiego, szef MSWiA powierzył pełnienie obowiązków komendanta jego dotychczasowemu zastępcy płk. SOP Krzysztofowi Królowi. Jak podkreślano, decyzja o powierzeniu obowiązków, a nie powołaniu nowego komendanta, pokazywała, że premier nie uzgodnił jeszcze kandydatury z prezydentem, lub w ogóle nie ma jeszcze odpowiedniego kandydata na miejsce po Miłkowskim.

Czytaj też: [Dlaczego odszedł gen. Miłkowski? SOP: opisywane w mediach zdarzenia nie miały miejsca](#)

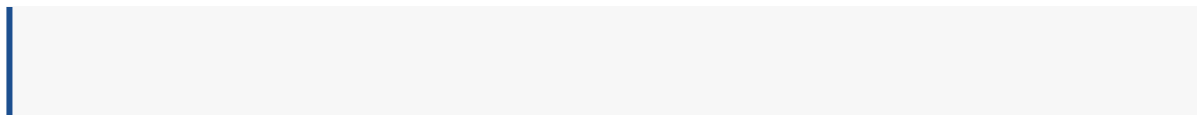
Z ABW do SOP

Jak donosi portal tvn24.pl, na stanowisko komendanta SOP, poważnie rozważana jest kandydatura Radosława Żebrowskiego - obecnie dyrektora inspektoratu wewnętrznego w ABW.

Żebrowski pracę w służbach specjalnych zaczynał w pionie teleinformatyki Urzędu Ochrony Państwa i następnie Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Potem przez kilka lat miał pełnić służbę w Służbie Kontrywiadu Wojskowego, skąd ostatecznie wrócił do ABW.

Jak informuje tvn24.pl nominacja Żebrowskiego na szefa SOP, miałyby by też oznaczać, że formacja zacznie znacznie aktywniej wykorzystywać uprawnienia do prowadzenia czynności operacyjno-rozpoznawczych, bo Radosław Żebrowski, uważany jest za człowieka bliskiego ministrowi koordynatorowi służb specjalnych Mariuszowi Kamińskiemu.

Jeśli te doniesienia okażą się prawdziwe, Żebrowski będzie też kolejnym szefem SOP wywodzącym się spoza formacji. W rozmowie z InfoSecurity24.pl były szef BOR, gen. bryg. Andrzej Pawlikowski pytany kto powinien zająć miejsce po gen. Miłkowskim, stwierdził że właściwym kandydatem będzie tylko osoba z wewnątrz formacji.



Musi to być osoba, która wywodzi się przede wszystkim z tej formacji, która nie raz realizowała zadania ochronne z pełnym poświęceniem przechodząc wszystkie szczeble kariery zawodowej w BOR – zarówno na arenie krajowej, i jak i międzynarodowej, także w strefach, w których prowadzono działania wojenne. Musi być to osoba, która doświadczyła tego bezpośredniego zagrożenia. Stojący na czele formacji obecni komendanci nie zetknęli się z tego rodzaju wyzwaniem i zagrożeniami. Jest tam wielu funkcjonariuszy, którzy są często tylko teoretykami, a nie praktykami.

gen. bryg. Andrzej Pawlikowski, były szef Biura Ochrony Rządu

Pawlikowski dodaje też, że "w obecnym stanie, w jakim znajduje się SOP, bardzo ciężko będzie znaleźć odpowiedniego kandydata. Takiego, który będzie przede wszystkim ekspertem, który będzie miał wizję na kierowanie formacją. Znam wprawdzie dwie osoby które mogłyby się podjąć tego zadania, ale nie chcę tutaj zdradzać ich nazwisk. Rozmawiałem z nimi pytając co by zrobili, gdyby dostali propozycję. Odpowiedzieli, że <<ci, którzy narobili tego bałaganu, niech teraz go posprzątają>>." Były szef BOR podkreśla również, że nominacja na szefa SOP "wiąże się przede wszystkim z przejęciem ogromnej odpowiedzialności, nie tylko za ludzi, którzy pełnią służbę w formacji, ale też za bezpieczeństwo najważniejszych osób w państwie".

Czytaj też: [SOP w pigułce. Pierwsze urodziny "z tarczą" czy "na tarczy"? \[KOMENTARZ\]](#)

Nominacja funkcjonariusza ABW na komendanta SOP, może też potencjalnie przyczynić się do ruchów kadrowych w samym SOP. Przypomnijmy, że w ostatnim czasie do formacji przyjęto wielu policjantów, którzy po zmianie kierownictwa w SOP (gen. Miłkowski do BOR/SOP trafił z Policji), mogą chcieć odejść na emeryturę.

Z odpowiedzi na pytania jakie poseł Krzysztof Brejza wysłał do Komendanta Służby Ochrony Państwa wynika, że od 1 lutego 2018 (a więc momentu powołania do życia SOP) do 1 lutego 2019 roku, do formacji przeniesionych zostało 127 funkcjonariuszy Policji, a ich średnia wieku wyniosła 39 lat.

Zgodnie z danymi na 1 grudnia ubiegłego roku stan wakatów utrzymywał się na wysokim, ponad 16-proc. poziomie, a w formacji brakowało 385 funkcjonariuszy.

Czytaj też: [Policjanci idą do SOP](#)

DM